

# Leniwiec, Opadły mgły, wstaje nowy dzień

Opadły mgły i miasto ze snu się budzi,  
Górą czmycha już noc,  
Ktoś tam cicho czeka, by ktoś powrócił;  
Do gwiazd jest bliżej niż krok!  
Pies się włóczy popod murami - bezdomny;  
Niesie się tęsknota czyjaś na świata cztery strony

A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy;  
Toczy, toczy się los!

Ty co płaczesz, ażeby śmiać mógł się ktoś  
? Już dość! Już dość! Już dość!  
Odpędź czarne myśli!  
Dość już twoich łez!  
Niech to wszystko przepadnie we mgle!  
Bo nowy dzień wstaje,  
Bo nowy dzień wstaje,  
Nowy dzień!

Z dusznego snu już miasto się wynurza,  
Słońce wschodzi gdzieś tam,  
Tramwaj na przystanku zakwitł jak róża;  
Uchodzą cienie do bram!  
Ciagną swoje wózki - dwukółki mleczarze;  
Nad dachami snują się sny podlotków pełne marzeń!  
A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy;  
Toczy, toczy się los!

Ty co płaczesz, ażeby śmiać mógł się ktoś  
- Już dość! Już dość! Już dość!  
Odpędź czarne myśli!  
Porzuć błędny wzrok!  
Niech to wszystko zabierze już noc!  
Bo nowy dzień wstaje,  
Bo nowy dzień wstaje,  
Nowy dzień!